

Krzymówek, Jerzy

Precarium a klientela

Przegląd Historyczny 84/4, 427-432

1993

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

JERZY KRZYNÓWEK

Precarium a klientela

Precarium to instytucja prawa rzymskiego sięgająca korzeniami początków kształtowania się systemu prawa prywatnego w Rzymie. Jego historia rozpoczyna się około II w.p.n.e. na kiedy to datuje się wprowadzenie *interdictum de precario* i dla romanisty kończy się kodyfikacją Justyniana. Przez tak długi okres nakładały się na siebie kolejne rozwiązania przystosowujące *precarium* do bieżących potrzeb obrotu i aktualnych koncepcji prawnych. Stąd też jest zrozumiałe, że pomimo licznych prac¹ poświęconych tej instytucji wiele zagadnień związanych z *precarium* wciąż budzi wątpliwości. Nie rozstrzygnięte pozostaje także zagadnienie funkcji, jaką pełniło *precarium*, oraz jego geneza. Wśród romanistów przeważa pogląd, że narodziny *precarium* wiążą się z istnieniem klienteli. Temu zagadnieniu poświęcam niniejszą pracę.

Najogólniej można powiedzieć, że *precarium* to bezpłatne udostępnienie rzeczy przez jedną osobę (*concedens, precario dans*) innej osobie (*precario accipiens*) z zastrzeżeniem, że rzecz zostanie zwrócona dającemu na każde jego wezwanie. Przyjmujący rzecz miał prawo korzystania z niej i pobierania pożytków. Definicję *precarium*, a raczej jego przedmiotu, przekazuje Ulpian w D. 43,26,1 pr.: *Ulpianus libro primo institutionum: Precarium est, quod precibus petenti utendum conceditur tamdiu, quamdiu is qui concessit patitur*. Kilka cech *percarium*, wynikających z przytoczonego fragmentu zasługuje na podkreślenie. Pierwsza to prośba² zainteresowanego uzyskaniem prekaryjnej koncesji (*precibus petenti*). Mogła być ona wyrażona w jakikolwiek sposób. Jej rola przy powstaniu *precarium* jest sporna, gdyż juryści dopuszczali milczące odnowienie czy przedłużenie *precarium* (*prorogatio tacita*)³. Najprawdopodobniej nie ma ona charakteru konstytutywnego, ale jest elementem, który pozwala kwalifikować posiadanie prekarzysty do kategorii tzw. posiadania względnego⁴, tj. posiadania chronionego wobec wszystkich z wyjątkiem przeciwnika, od którego nabyto się posiadanie w sposób opisany w klauzuli *viti* czyli *vi, clam aut precario*. Wymienione wady powstają, jeżeli posiadanie będzie nabyte w opisany w klauzuli sposób. W naszym przypadku nabycie *precario* oznacza nabycie „na

¹ Np. A. von Premerstein, *Paulys Realenzyklopädie der klassischen Altertumwissenschaft* [dalej cyt.: RE] t. IV, szpalta 1814-1827; M. K a s e r, *Zur Geschichte des precarium*, „Zeitschrift für Savigny Stiftung. Romanistische Abteilung [dalej cyt.: ZSS] t. LXXXIX, 1970, s. 94-148; J. S o n d e l, *Precarium w prawie rzymskim*, Kraków 1971; P. Z a m o r a n i, *Precario habere*, Milano 1969.

² Zachowane teksty na określenie tej prośby używają wyrazów *rogatio, postulatio* albo *prex*. Od tego ostatniego pochodzi nazwa *precarium*. Izydor z Sewilli, *Orig.* 5.15.17; zob. A. E r n o u t, A. M e i l l e t, *Dictionnaire etymologique de la langue latine*, Paris 1939, s. 808.

³ *Digesta* [dalej cyt.: D] 43,26,4.4.

⁴ M. K a s e r, *Das Römische Privatrecht*, München 1955, s. 336.

prośbę” i jest to *adverbium* opisujące sposób działania. Ten normatywny aspekt zyskało *precario* dopiero z chwilą wprowadzenia przez pretora do edyktu wspomnianej klauzuli i dołączenia jej do już istniejących interdyktów, zresztą nie tylko posesoryjnych⁵. Nie jest wykluczone, że w codziennej praktyce prośba była sposobem okazania „podległości i szacunku” wobec osoby proszonej. Sytuacja ta musiała być częsta i stypizowana, skoro pretor uznał, iż należy udzielić ochrony zezwalającym na korzystanie z rzeczy „na prośbę”⁶. Samo *precarium* jako faktyczny stosunek wyrażający stan posiadania, dochodziło do skutku z chwilą wydania przedmiotu do rąk prekarzysty. Dalszą cechą *precarium* jest fakt, że ma ono charakter dobrodziejstwa wyświadczonego prekarzyście. Dowodzi tego bezpłatny charakter *precarium* jak i liczne zwroty określające przejaw woli zezwalającego, mianowicie *concesso* (D. 43,26,1pr.), *patientia* (D. 43,26,4,4), *liberalitas* (D. 43,26,2,2)⁷. Należy zaznaczyć, że starannie odróżniano *precarium* od innych bezpłatnych przysporzeń, jak darowizna czy użyczenie⁸. Dodajmy, że udzielający mógł w każdej chwili odebrać rzecz oddaną w *precarium*. Powstaje wtedy obraz stosunku prawnego, w którym strony bynajmniej nie mają równej pozycji. Widoczna i podkreślana w źródłach przewaga koncedenta⁹ nasuwa myśl, że powstanie i rozwój *precarium* miały miejsce w obrębie stosunków społecznych, w których ewentualny prekarzysta był prawnie i ekonomicznie uzależniony od bogatszego i potężniejszego mecenasa. Te wymogi, na pierwszy rzut oka, spełniają związki klienteli¹⁰. Klient, jak na to wskazują źródła prawnicze¹¹, był traktowany jak członek *familia patrona*, na którym ciążył obowiązek protekcji oraz, w pewnym zakresie, alimentacji. Trzeba jednak pamiętać, że klientela to zjawisko niezwykle różnorodne i występujące na wielu płaszczyznach życia społecznego starożytnego Rzymu, szczególnie w okresie archaicznym i republikańskim. Jest godne uwagi, że klientela nie była węzłem prawnym w rozumieniu prawa cywilnego, z którego wynikałyby obowiązki i uprawnienia stron. Regulację tego stosunku pozostawiono całkowicie w sferze prawa sakralnego oraz obyczajowego. Stąd niewielka ilość źródeł prawniczych dotyczących klienteli, a jej obraz opiera się głównie na przekazach literackich i historycznych.

W literaturze romanistycznej największą popularnością cieszy się hipoteza o ukształtowaniu się *precarium* w stosunkach patron-klient, a następnie rozszerzenie zastosowania

⁵ E. L e n e l, *Das Edictum Perpetuum*, Leipzig 1927, przedruk 1956, s. 470, formuła interdyktu *uti possidetis: Uti eas aedes, quibus de agitur, nec vi nec clam nec precario alter ab altero possidetis, quo minus ita possideatis, vim fieri veto*; oraz dla przykładu *interdictum de fonte*, tamże, s. 480.

⁶ Gaius [dalej cyt.: G] 4,150; G. 4,151; znaczenie prośby o *precarium* jako *causa pos sessionis* ilustruje D. 43,26,6,3.

⁷ Inne podobne określenia podaje J. S o n d e l, op. cit., s. 13.

⁸ D. 43,26,1,2 oraz D. 43,26,1,3.

⁹ Zob. D. 43,26,14; D. 43, 26,12 pr.

¹⁰ Powiązanie klienteli z prekaryjnymi koncesjami pochodzi od B.G. N i e b u h r a, *Römische Geschichte* t. I, Berlin 1828, s. 335. Idea ta znalazła trwałe miejsce w literaturze romanistycznej: C.F. S a v i g n y, *Das Recht des Besitzes*, [w:] *Römische Forschungen*, 1865, s. 202, 464; Th. M o m m s e n, *Das Gastrecht und die römische Clientel*, t. I, Hildesheim 1962 (przedruk), s. 366, nota 17; G. C a r l e, *Le origini del diritto romano*, Torino 1888, s. 46 (i nota 10, 51, 172); C.W. W e s t r u p, *Sur les gentes et les curiae de la royauté primitive de Rome*, „Revue Internationale des Droits de l'Antiquité” [dalej cyt.: RIDA] t.I, 1954, s. 455; L. C h i a z z e s e, *Introduzione allo studio del diritto romano* (przedruk), Palermo 1961, s. 52; F. D e M a r t i n o, *Storia della costituzione romana* t. I, Napoli 1951, s. 31 i nota 42; A. v o n P r e m e r s t e i n, RE t. IV, s. 28, 34, 44; A. M a g d a l a i n, *Remarques sur la société romaine archaïque*, „Revue des Etudes Latines” [dalej cyt.: REL] t. XLIX, 1971, s. 106; E. F e r e n c z y, *Clientela e schiavitù nella repubblica romana*, „Index” t. VIII, 1978-1979, s. 169; L. C a p o g r o s s i C o l o g n e s i, *Storia delle istituzioni romane arcaiche*, Roma 1978, s. 50, 128; tenże, *La terra in Roma antica. Forme di proprietà e rapporti produttivi* t. I, Roma 1981, s. 3; M. K a s e r, *Zur Geschichte des precarium*, s. 96 n.; J. S o n d e l, op. cit., s. 113 n.; P. Z a m o r a n i, op. cit., s. 15 n.

¹¹ D. 7,8,3; D. 9,3,5,1; D. 33,9,3,6; D. 47,2,90.

tej instytucji, już jako stosunku chronionego prawnie, na inne sytuacje¹². Pochodzenie *precarium* związane byłoby zatem ze zwyczajowym rozdzielaniem przez patronów działek gruntów swoim klientom. Przyjmuje się różne modele takich koncesji gruntów. Pierwszy zakłada, że wydzielanie działek klientom następowało z gruntów należących do *gens*¹³. Zwolennicy tej koncepcji powstanie pierwowzoru *precarium* przesuwają na okres archaiczny. Wiąże go z polityczną funkcją *gens* w okresie przedpaństwowym¹⁴. Klientela tworzyłaby wtedy warstwę robotników zależnych, którym poza przymusową pracą wykonywaną na rzecz całego *gens*, wydzielano by drobne działki do ich własnego użytku. W drugim schemacie przyjmuje się, że klienci otrzymywali działki wykrojone z *ager publicus*, którymi rodem patrycjuszowskiemu udało się zawładnąć w okresie pierwszych podbojów w Italii. Wzorem, według którego miało się ukształtować *precarium*, był sposób, w jaki rozdzielano wspomniane *ager publicus*. Podziału dokonywało państwo i ono też mogło w każdej chwili odebrać przydzielone grunty¹⁵. Najczęściej dostawały się one w posiadanie rodów patrycjuszowskich, co wynikało z politycznego znaczenia tych ostatnich. Dysponując tymi nowo nabytymi obszarami ziemi rody patrycjuszowskie dokonywałyby, również odwołałnych, koncesji na rzecz swoich klientów¹⁶. Hipoteza o ukształtowaniu się *precarium* na wzór publicznych koncesji gruntów dokonywanych przez państwo jest poddawana krytyce¹⁷. Przede wszystkim brakuje materiału źródłowego, który potwierdzałby istnienie korelacji między koncesjami państwowymi a tymi prywatno-prawnymi. W szczególności żadne źródło odnoszące się do rozdziału *ager publicus* nie wspomina, aby był on dokonywany na podstawie prośby zainteresowanego. Ponadto zwrotu *ager publicus* dochodzi się na podstawie cenzorskiej *publicatio*, a nie w prywatno-prawnym postępowaniu. Podobieństwo tych dwóch instytucji, tzn. każdorazowa odwołalność, jest zbyt powierzchowne, aby uzasadnić przedstawioną hipotezę.

Bezpośrednio o przydzielaniu gruntów klientom nie wspomina żadne z dostępnych nam źródeł. Hipoteza o narodzinach *precarium* w ramach stosunków klientalnych znajduje oparcie z jednej strony w cechach charakterystycznych więzi łączącej patrona z klientami, z drugiej w pośrednich danych źródłowych. W pierwszym przypadku wskazuje się na wzajemne powiązania między klientem a patronem oparte na *fides*¹⁸. Duże znaczenie ma przynależność klientów do *gens* patrona. Mieli obowiązek popierania politycznych przedsięwzięć swojego patrona, którego wpływy polityczne często opierały się na rzeszy głosujących po jego myśli klientów, wreszcie zauważalna jest w okresie rozkwitu republiki tendencja do pomnażania przez możnych patrycjuszy rzeszy wiernych im klientów¹⁹. Wskazane więzi łączące patrona z klientem mogły sprzyjać stosowaniu a

¹² Np. dla łagodzenia formalizmu fiducji, jako rodzaj *lex commissoria*, przy zastawie jako środek umożliwiający pozostawienie rzeczy w ręku zastawnika. Zob. J. S o n d e l, op. cit., s. 126-152.

¹³ Zob. F. D e M a r t i n o, *Wirtschaftsgeschichte des alten Rom*, München 1985, s. 33 n.

¹⁴ Tamże, s. 32. O politycznej roli *gens* w okresie przedpaństwowym zob. tenże, *La gens, lo Stato e le classi in Roma antica*, [w:] St. V. Arangio Ruiz t. IV, 1953, s. 30 n.; tenże, *Storia della costituzione romana* t. I, 1972, s. 11 n. Utożsamianiu *gens* ze swoistym autonomicznym państwem sprzeciwia się G. F r a n c i o s i, *Un'ipotesi sull'origine della clientela*, [w:] *Ricerche sull'organizzazione gentilizia romana a cura di G. Franciosi* t. II, Napoli 1988, s. 129 n. oraz tenże *Preesistenza della „gens” e „nomen gentilicium”*, tamże t. I, Napoli 1984, s. 3 n.

¹⁵ O prawnej sytuacji *ager publicus* zob. M. K a s e r, *Das Römische Privatrecht*, s. 141, 287; tenże, *Eigentum und Besitz im älteren römischen Recht*, Köln-Graz 1956, s. 239, 278.

¹⁶ M. K a s e r, *Eigentum*, s. 256; J. S o n d e l, op. cit., s. 113.

¹⁷ P. Z a m o r a n i, op. cit., s. 1 n. Tę krytykę za słuszną uznał również K a s e r, ZSS, t. LXXXIX, 1970, s. 96.

¹⁸ Obowiązek opieki i protekcji, w szczególności prawnej, a ze strony klienta obowiązek wierności i posłuszeństwa oraz pewnych świadczeń materialnych. Katalog wzajemnych obowiązków przekazuje Dionizjusz (Dion. 2.10.1.-4. Zob. RE t. IV, szpalta 28 n.).

¹⁹ Plaut. men. 574 n.

nawet powstaniu instytucji bezpłatnego przysporzenia majątkowego, dzięki któremu patron mógłby materialnie wesprzeć i związać klienta ze swoją osobą, równocześnie ułatwiając mu wywiązanie się z majątkowych ciężarów wynikających ze wspomnianej *fides*.

Zachowany w *Digestach* materiał dotyczący *precarium*, nie daje podstawy do snucia przypuszczeń na temat związku tej instytucji z klientelą. W źródłach literackich i historycznych znajduje się zaledwie kilka wzmianek mogących ugruntować przypuszczenia o pochodzeniu *precarium*.

Dionizjusz z Halikarnasu, który tyle miejsca poświęcił rzymskiej klienteli, nie daje żadnego świadectwa co do praktyki rozdzielania gruntów między klientów. U Swetoniusza można wskazać jeden tekst mówiący o przydzielaniu gruntów klientom: *atque in patricias cooptata agrum insuper trans Anienem clientibus locumque sibi sepulcrum sub Capitolio publice accepit*²⁰ oraz odpowiadający mu tekst u Liwiusza: *magna clientium comitatus manu, Romam transfugit. His civitas data agerque trans Anienem*²¹. Oba przytoczone fragmenty odnoszą się do tego samego wydarzenia, mianowicie przesiedlenia się sabińskiego rodu pod wodzą *princeps gentis* Attiusza Clausa do Rzymu. Referując to zdarzenie obaj autorzy wspominają o przydziale gruntów rodowi i jego klientom *trans Anienem*. W literaturze przyjmuje się, że chodzi tutaj o przydział gruntów nie ze strony *gens*, czy patrycjuszy, ale o przydział dokonany przez państwo, które wraz z obywatelstwem rzymskim przyznaje rodowi Sabińczyków grunty pod zasiedlenie²². Tak więc nie możemy zakładać, że mamy tu do czynienia z interesującymi nas prekaryjnymi koncesjami gruntów. Źródłem podstawowym, zdaniem zwolenników hipotezy narodzin *precarium* w stosunkach klientalnych, jest fragment pochodzący z pism Festusa: *Patres senatores ideo appellati sunt, quia agrorum partes adtribuerant tenuioribus ac liberis propriis*²³. Przedstawiona przez Festusa etymologia słowa *patres* jest uważana za fałszywą²⁴, a *De Sanctis* uznaje cały fragment za grę słów²⁵ nie nawiązującą do rzeczywistych stosunków. Zdaniem obrońców hipotezy o związkach *precarium* z klientelą, pomimo błędnej etymologii, tekst ten bezpośrednio potwierdza istnienie koncesji ze strony *patres* (najprawdopodobniej jako patronów) dla *tenuioribus*. To ostatnie określenie jest sporne, niektórzy autorzy²⁶ uważają, że pod tym terminem kryją się plebejusze, zwolennicy rozpatrywanej tu hipotezy przyjmują, że oznacza on klientów²⁷.

Tego problemu nie można rozstrzygnąć z absolutną pewnością. Jest prawdopodobne, że Festus miał na myśli niższe warstwy plebsu, z którego wywodziły się rzesze klientów, zwłaszcza w ostatnim wieku republiki i na początku pryncypatu. Nie jest wykluczone, że mówi tu o *salutatores*; taką formę klienteli z pewnością znał, gdyż była ona rozpowszechniona w okresie pryncypatu, miała również pewien aspekt charytatywny. *Salutatores* często przybiegali po wsparcie materialne do swoich patronów²⁸. Festus nie wspomina o charakterze tych koncesji, nie mówi, że chodzi o prekaryjne przydzielenie gruntu.

²⁰ Swet. Tib. 1.1.

²¹ Liv. 2.16.5.

²² P. Zamorani, op. cit.; G. Franciosi, *Un'ipotesi*, s. 136.

²³ Festus, *sub verbo: Patres*, L. 289.

²⁴ P. Zamorani, op. cit., s. 18; J. Sondel, op. cit., s. 114 oraz nota 10; G. Franciosi, *Un'ipotesi*, s. 135; F. De Martino, *Storia della costituzione* t. I, s. 31, nota 42.

²⁵ G. De Sanctis, *Storia dei Romani* t. I, wyd. Firenze 1907, s. 227, nota 1, 238.

²⁶ P. Poggi, *Cenni storici delle leggi sull'agricoltura* t. I, Firenze 1845, s. 205.

²⁷ F. De Martino, *Storia della costituzione* t. I, s. 31, nota 42; P. Zamorani, op. cit., s. 18; J. Sondel, op. cit., s. 114.

²⁸ J. Carcopino, *Życie codzienne w Rzymie*, Warszawa 1966, s. 170 n. Na temat roli i znaczenia *salutatores* zob. N. Rouland, *Pouvoir politique et dependance personelle dans l'antiquité romaine*, Bruxelles 1979, s. 484.

Wskazówką może być porównanie koncesji dla *tenuiores* z *peculium* wydzielanym synowi przez ojca²⁹. Trudno rozstrzygnąć jak głęboko sięga to podobieństwo, czy Festus ma na myśli tylko sposób powstawania obu instytucji to znaczy fakt wydzielania gruntu, czy też podobieństwo to sięga dalej i obejmuje również sposób odebrania przydzielonego dobra, wzajemne rozliczenia itp. W istocie *precarium*, a raczej jego pierwowzór, o którym jest tu mowa, pod wieloma względami przypomina *peculium*.

Moim zdaniem Festus nie przeprowadza tej analogii z całą świadomością prawnych konsekwencji. Poszukuje on jedynie pewnego elementu, który pozwoliłby uzasadnić nazwę *patres senatores* użytą w odniesieniu do całej społeczności. Za punkt wyjścia przyjmuje model rodziny oparty na władzy *pater familias*. Za wzór ojcowskiego dobrodziejstwa uznaje przydzielane przez zwierzchników rodzinnych *peculia*. Sugeruje, że dawniej takimi dobrodziejstwami w postaci przydzielonego w faktyczne użytkowanie gruntu objęci byli również *tenuiores*, a więc i klienci. Nie wydaje się jednak, aby to rozumowanie Festus oparł na materiale źródłowym. W źródle mowa jest o przydzielaniu gruntów. W związku z tym pojawia się pewna trudność; otóż *peculium* było początkowo wydzielane w rzeczach ruchomych w szczególności w bydło³⁰. Jak zauważył Scialoja³¹, aby oprzeć się na tekście Festusa należałoby wykazać, że pierwsze koncesje prekaryjne dotyczyły nieruchomości.

Takiego wniosku nie można wyciągnąć z tekstu Ulpiana³²: *In rebus etiam mobilibus precarii rogatio constitit*. Jurysta rozstrzyga problem jemu współczesny, najprawdopodobniej sytuację, w której przyznano prekaryjnie nieruchomości wraz z zespołem rzeczy ruchomych. Ulpian podkreśla, że *precarium* obejmuje również znajdujące się na gruncie ruchomości³³. Wniosek ten jest uzasadniony, ponieważ Gaius³⁴ nie ma żadnych wątpliwości co do stosowania *precarium* w odniesieniu do rzeczy ruchomych. Także pochodzący z przełomu VI i VII w.n.e. tekst Izzydora z Sewilli³⁵ nie może być argumentem wspierającym hipotezę, że początkowo przedmiotem *precarium* były nieruchomości. Wreszcie nie wskazuje na to formuła interdyktu *de precario*. Jest on sformułowany ogólnie: *Quod precario ab illo habes*³⁶, co umożliwia stosowanie go zarówno w odniesieniu do ruchomości jak i nieruchomości. Nie można zatem na podstawie źródeł wykazać, że pierwszym przedmiotem *precarium* były grunty. Moim zdaniem jedyny wniosek, jaki można wyciągnąć z tekstu Festusa, to fakt wydzielania działek gruntów osobom zależnym, czy to prawnie czy faktycznie, od *patres*, możliwe, że bardzo często byli to klienci tych ostatnich. Źródła te nie dają jednak podstawy do twierdzenia, że pochodzenie *precarium* i jego narodziny związane były z istnieniem klienteli.

Za związkiem *precarium* z klientelą przemawia etymologia słowa *cliens* podana przez Serviusza³⁷ ale uważana jest ona obecnie za błędną. Przypuszczalnie około

²⁹ Jest to instytucja bardzo stara, znana ustawie XII (tab. VII, 12). *Peculium* nie miało charakteru formalnego zobowiązania, a ojciec mógł w każdej chwili odebrać oddane synowi czy niewolnikowi w zarząd dobra. Zob. I. Z e b e r, *A Study of the Peculium of a Slave in Pre-classical and Classical Roman Law*, Wrocław 1981, s. 70.

³⁰ Odnosi się to do okresu, kiedy nie posiadanie gruntu stanowiło istotę gospodarki rolnej, ale dysponowanie dostateczną siłą roboczą do jego wykorzystania. Nazwa *peculium* pochodzi od *pecus*, zob. I. Z e b e r, op. cit., s. 7.

³¹ V. S c i a l o j a, *Sopra il precarium nell diritto romano* [przedruk w:] *Antiqua*, Napoli 1981, s. 2 n.

³² D. 43,26,4.

³³ V. S c i a l o j a, op. cit., s. 2; P. Z a m o r a n i, op. cit., s. 22; inaczej J. S o n d e l, op. cit., s. 116.

³⁴ G. 4.150.

³⁵ Isid. 5,25,17. Zob. P. Z a m o r a n i, op. cit., s. 24.

³⁶ D. 43, 26,2; O. L e n e l, op. cit., s. 486.

³⁷ *Serv. ad Aen.* 6. 609: *clientes quasi colentes*. Słowo klient pochodziłoby od imiesłowu *colens, colentes*. Obecnie przyjmuje się pochodzenie *cliens* od *cluere* = być posłusznym. Zob. RE t. IV, szp. 23; G. F r a n c i o s i, *Un'ipotesi*.

II w.p.n.e. powstały środki prawne służące do ochrony uprawnień koncedenta, mógł on teraz nie tylko w drodze pomocy własnej, ale także stosując interdykt *de precario*, odebrać rzecz prekarzyście. Wprowadzenie tego interdyktu nasuwa kwestię zdolności procesowej klientów, ponieważ Dionizjusz z Halikarnasu³⁸ przekazuje, że między patronem a klientem niemożliwe było postępowanie sądowe, co wyklucza wniesienie powództwa między tymi osobami³⁹. Taki przepis tłumaczyłby doskonale zastosowanie pomocy własnej, ale sprzeciwia się wprowadzeniu środków prawnych chroniących patrona. Tę trudność omijano przyjmując, że z biegiem czasu stosunki klienteli rozluźniały się, klienci emancypowali się zyskując prawa obywatelskie i dostęp do rzymskiego wymiaru sprawiedliwości. Taka sytuacja wywołała około II w.p.n.e. potrzebę stworzenia ochrony prawnej patronom⁴⁰ udzielającym koncesji swoim klientom. P. Z a m o r a n i⁴¹ zakłada, że koncesje wyszły poza krąg *familia* i dobra oddane w prekaryjne używanie wymagały wprowadzenia odrębnych środków ochrony. V. S c i a l o j a⁴² przyjmuje, że Dionizjusz mówi tylko o niedopuszczalności procesu karnego między patronem a klientem, podczas gdy innego rodzaju spór prywatny między tymi osobami mógł mieć miejsce. G. F r a n c i o s i⁴³ uważa, że klienci mieli zdolność sądową, natomiast z charakteru *fides* łączącej ich z patronem wynikał zakaz wnoszenia przeciw niemu powództw. Nie przeszkadza to pozywaniu do sądu klientów, jak i klientom pozywać inne osoby. Ten pogląd prowadzi w sposób naturalny do usunięcia przedstawionej sprzeczności.

Podsumowując dotychczasowe rozważania trzeba stwierdzić, że pomimo pewnych ogólnych przesłanek, które wskazywałyby stosunki klientalne jako ewentualną kolebkę *precarium*, brakuje przekonujących argumentów na poparcie tej hipotezy. Przytoczony materiał źródłowy jest niezwykle ubogi i nie daje podstawy do twierdzeń, a jedynie pozwala mnożyć przypuszczenia. Musi dziwić fakt, że przy ogromnym rozpowszechnieniu zjawiska klienteli, źródła nie dają żadnej konkretnej wzmianki o prekaryjnych koncesjach na rzecz klientów, a przecież problem musiał mieć pewną doniosłość społeczną, skoro pretor sięgnął po środki prawne, aby chronić koncedentów. Natomiast nie można wykluczyć, że prekaryjne koncesje miały miejsce w kręgach osób związanych więzami klienteli, chociaż i tu materiał źródłowy jest niewystarczający by ocenić skalę zjawiska.

³⁸ Dion. 2.10.3.

³⁹ Brak zdolności procesowej klientów przyjmują: Th. M o m m s e n, op. cit., s. 376; G. C a r l e, op. cit., s. 49; O. K a r l o w a, *Römische Rechtsgeschichte* t. I, 1885, s. 39; G. D e S a n c t i s, op. cit. t. I, s. 227; F. D e M a r t i n o, *Storia della costituzione* t. I, s. 30; A. M a g d a l a i n, op. cit., s. 106. Inaczej G. F r a n z i o s i, *Un'ipotesi*, s. 136.

⁴⁰ J. S o n d e l, op. cit., s. 117; M. K a s e r, *Zur Geschichte*, s. 97.

⁴¹ P. Z a m o r a n i, op. cit., s. 21.

⁴² V. S c i a l o j a, op. cit., s. 7, nota 3.

⁴³ G. F r a n c i o s i, *Un'ipotesi*, s. 136.